

Wzrosteczna Nr. 9 w Kielcach
Ireka Hofior
uro. kl. VII.

156

wielce najbardziej pamiętna dla mnie
lat okupacji niemieckiej.

Było to w 1944 r. w jesieni, kiedy Niemcy
wzięli całe nasze miasto i zabierali
wszystkich mężczyzn; mój tata chodził
do pracy, więc się nie bał i poszedł do
pracy. Nie mógł wyjść na ulicę, bo go
zapali. Nawet nie palmy na papierosy,
zaprowadzili w gromadę innych chłopaków
do koszar na Sobieskiej. Tam podzielił ich
na grupy. Ja natomiast poleciałem i mamusia
tatusiowi jasi. Ale w powrocie przyniosłam,
po przyjeździe dyrektor w hale iabrał wszystkich
wszystkich mężczyzn. Zaprowadzili ich na
pracę do pracy, a wszystkich młodych wraz
z tatusem wywieźli do Niemiec. Bombard
noja nie miała granic...